

dr hab. prof. nadzw. Jolanta Iwin-Garzyńska

Uniwersytet Szczeciński

Kapitał i podatki w nauce finansów przedsiębiorstw

Wprowadzenie

Ekonomia jest nauką bazującą na badaniu pewnych regularności, prawidłowości (Frydman, Goldberg 2007). Tymczasem narastająca burzliwość przemian sprawia, że piętrzą się trudności ze zidentyfikowaniem tych regularności. Dlatego też R. Frydman i M.D. Goldberg wskazując na nieuchronność zmiany podejścia w naukach ekonomicznych, sformułowali koncepcję *Imperfect Knowledge Economics*, co stanowi swego rodzaju nowy nurt w naukach ekonomicznych (Mączyńska 2009). W warunkach niebywale dynamicznych przemian *niedoskonała staje się prawda i nieprawdziwa pewność*. Coraz częściej okazuje się, że obecnie modele, w tym matematyczne, zawodzą. Bazują bowiem na pewnych założeniach trwałych i prawidłowościach, zatem w warunkach gwałtownych przemian stają się mniej przydatne. Takie przekonanie prowadzi do marginalizowania dyskusji metodologicznych i konkurencyjnych podejść oraz zawęża przedmiot ekonomicznych analiz. Stąd tendencja, szczególnie w ekonomii ortodoksyjnej, do analizy procesów alokacji zasobów w danym otoczeniu instytucjonalnym. Jedną z krytycznych ocen takiemu podejściu wystawił Ronald Coase stwierdzając, że ekonomiczna teoria wyboru przyczyniła się do wyeliminowania z zakresu badań ekonomistów tego, co jest rzeczywistą treścią gospodarowania. Napisał „mamy konsumentów bez ludzi, firmy bez organizacji, a nawet wymianę bez rynków” (Coase 1990). Na tym tle można stwierdzić zasadniczy błąd w definiowaniu istoty kapitału i podatków w finansach przedsiębiorstw, który polega na niedostrzeganiu podmiotowości firmy, jej organizacji. Kapitał nie jest tylko zasobem, a podatek „tylko” ciężarem na rzecz państwa. Jeśli cechą współczesnych czasów jest narastająca niepewność i zmienność, to w takich warunkach nie pozostaje nic innego, jak uznać za błędne obowiązujące dotychczas definicje kapitału i podatków w nauce finansów przedsiębiorstw; co uznaje się za stan naturalny, bo paradoksalnie, rosną wówczas szanse na minimalizowanie błędów. Na tym tle należy wskazać na pewien paradoks. Jeżeli kapitał definiowany jest

jako zasób, stała część finansów przedsiębiorstwa gwarantująca jego byt, trwanie i rozwój, to podatki będą powodować ryzyko i niepewność w życiu przedsiębiorstw, co wynika z dużej zmienności i niepewności norm prawa podatkowego. Ponadto będąc kategorią wpływającą na wartość kapitału wywołują zaburzenia w stałości kapitału, a tym samym w pewności bytu firmy. Dlatego prowadząc rozważania na temat istoty kapitału i podatków w przedsiębiorstwie nie należy tych kategorii traktować oddzielnie. Celem opracowania jest wskazanie na istotę kapitału i podatków w nauce finansów przedsiębiorstw, ich zdefiniowanie oraz ukazanie systemu powiązań tych kategorii finansowych.

1. Uwagi metodyczne

Podjęcie problematyki kapitału i podatków w finansach przedsiębiorstw wymaga na wstępie opisu i usystematyzowania podstawowych terminów dotyczących tych pojęć. Na tym tle możliwe będzie uwypuklenie finansowej istoty tych kategorii. Systematykę pojęć oparto na kilku założeniach o znaczeniu wykraczającym poza samą jej organizację. Po pierwsze, nie należy przeceniać roli definiowania, choć sprzyja ono stworzeniu precyzyjnego aparatu pojęciowego i jednoznacznemu określeniu przedmiotu badań. Po drugie, każda definicja zubaża rzeczywistą wieloznaczność badanych zjawisk. Po trzecie, pojęcia, które posłużą wyrażaniu i wyjaśnianiu tych zjawisk, powinny abstrahować od cech zmiennych i przypadkowych, gdyż utrudniają one poznanie ich istoty (Blaug 1995)¹.

Założenia te uwalniają czynność systematyzowania od obowiązku szerokiego przeglądu i odrębnej prezentacji poszczególnych, choćby nawet istotnie różniących się definicji, ukierunkowując ją na wyodrębnienie sposobów ujmowania i interpretowania pojęć kapitału i podatków w finansach przedsiębiorstw na tle ich podstawowych definicji. Takie ukierunkowanie wynika także z racjonalizmu, czyli próby zademonstrowania istnienia syntetycznych prawd *a priori*: „Nasza strategia polega najpierw na zdolności ustalania tego, co najważniejsze, a następnie na utrzymaniu, że to, co najważniejsze, jest możliwe do zidentyfikowania w praktyce” (Hollis, Nell 1975).

Systematyzowanie - odczytywane jako postulat porządkowania - w odniesieniu do pojęcia kapitału i podatków w przedsiębiorstwie ma istotne znaczenie ze względu na niejednolite ich definiowanie². Uchwycenie w definicjach kapitału i podatku ich istoty finansowej możliwe jest przy wykorzystaniu idei esencjali-

¹ Koncepcję systematyki wyprowadzono z ogólnych założeń metodologii nauk ekonomicznych.

² Kapitał był i jest nadal przedmiotem rozważań wielu teoretyków ekonomii i finansów, do których należą głównie: K. Marks, A. Smith, D. Ricardo, J.S.Mill, E. v. Böhn-Bawerk, K. Wicksell, A. Marshall, J.B. Clark, J. Fisher, J.M. Keynes, J. Schumpeter, P.A. Samuelson i wielu innych. Por. H. de Soto: *Tajemnica kapitału. Dlaczego kapitalizm triumfuje na Zachodzie, a zawodzi gdzie indziej?* Chicago-Warszawa 2002

zmu. Głosi ona, że nauka musi poszukiwać wyjaśnień ostatecznych w terminach istoty rzeczy czy natury rzeczy. Jeżeli zatem możliwe jest opisanie zachowania danej rzeczy w terminach istoty – jej istotnych właściwości – wówczas nie pozostaje już żaden problem do wyjaśnienia (Leśkiewicz, Leśkiewicz 1999). Wynika stąd, że wyszukanie w definicjach kapitału i podatku ich istoty finansowej pozwoli na uchwycenie tego, czym rzeczywiście są w finansach przedsiębiorstw. Klucz do terminologicznego ujednoczenia przedmiotu rozważań tkwi w rozwiązaniu problemu relacji zachodzącej pomiędzy zjawiskami ekonomicznymi opisywanymi za pomocą pojęć kapitału i podatku.

2. Istota kapitału

Definiując kapitał I. Fisher wskazał, że jest nim każdy zasób, wszystko, co ma wartość i służy produkcji dóbr i usług, co ma znaczenie dla wzrostu i rozwoju gospodarki (Fisher 1906, Hendriksen, van Breda 2002). Jest to ujęcie kapitału bardzo statyczne, ale wskazujące na fakt, że powinien on służyć do produkcji dóbr i usług i przynosić określone korzyści. To ujęcie jest zgodne z podstawowym paradygmatem myśli ekonomicznej, zgodnie z którym kapitał powinien się pomnażać, czyli być podstawą wzrostu i rozwoju gospodarki. Istotnym elementem definicji I. Fishera jest wartość, która wskazuje na mierzalność kapitału. Owa *wartość* stanowi istotę definicji kapitału, czyli jego finansowy charakter.

Na istotę wartości w definiowaniu kapitału wskazuje także T. Orłowski, według którego pojęcie kapitału w sensie teoretycznym oznacza kategorię ekonomiczną odpowiadającą wartości, która posiada zdolność do wzrostu (Orłowski 1998). Natomiast w ujęciu praktycznym, według tego autora, kapitał oznacza zasoby służące do procesu produkcji i wymiany. Wskazuje on także, że czasem pojęcie kapitału uznaje się za równoznaczne z majątkiem trwałym (dobra kapitałowe) oraz, że funkcjonują również pojęcia szczegółowe jak kapitał finansowy, kapitał handlowy, kapitał pieniężny, kapitał pożyczkowy itp.

Na zasobowy charakter kapitału wskazuje się w definicjach, w których określono, że stanowi go posiadany majątek mogący przynosić dochody oraz, że jest to wartość, która wytwarza wartość dodatkową w postaci zysku przemysłowego, handlowego lub procentu. J. Penc, autor przedstawionej definicji podkreśla także swoistość kapitału jako kategorii finansowej wskazując, że stanowi on przejaw funkcji finansów, to znaczy, że o tym, czy jakaś wartość jest kapitałem decyduje funkcja, jaką spełnia – funkcja przynoszenia dochodu (Penc 1997).

Funkcja przynoszenia dochodu jest zasadniczym kryterium definiowania kapitału stosowanym przez A. Smitha, według którego kapitałem będzie ta część zasobów, która przynosi jego właścicielowi oczekiwany dochód. Dalej wskazuje on, że istnieją dwa różne sposoby zastosowania kapitału, aby mógł on przynosić dochód lub zysk swemu posiadaczowi. Kapitał może być użyty na wytwarzanie, przetwarzanie lub zakup dóbr oraz ich odsprzedaż z zyskiem oraz (jako dru-

gi sposób) kapitału można użyć na podniesienie jakości ziemi, zakup maszyn i narzędzi do produkcji (Smith 2007). Spojrzenie A. Smitha, choć sprzed ponad 200 lat, wydaje się jak najbardziej odpowiednie w poszukiwaniu istoty kapitału, gdyż wskazuje w nim na jego zasadniczą cechę, jaką jest przynoszenie dochodu i zysku posiadaczowi kapitału. To, co nie przynosi dochodu lub zysku nie będzie kapitałem.

Z przedstawionych definicji wynika zatem, że kapitał jest zasobem posiadającym określoną wartość oraz przynoszącym dochód. Jednakże bardzo często kapitał odnoszony jest bezpośrednio do pasywów bilansu przedsiębiorstwa. E. Mączyńska określa kapitał jako całokształt zaangażowanych w przedsiębiorstwie wewnętrznych i zewnętrznych, własnych i obcych, terminowych i nieterminowych zasobów, znajdujący odpowiednie odzwierciedlenie w bilansie, którego strona aktywna (aktywa) wykazuje wartość majątku trwałego i obrotowego, zaś strona pasywna (pasywa) – źródła pochodzenia tego majątku, z podziałem na kapitał własny i obcy (Encyklopedia 1995). Takie podejście do istoty kapitału wydaje się zbyt wąskie, gdyż umiejscawia kapitał po stronie pasywnej bilansu, którego wzór określony jest przez normy prawa rachunkowego, czyli ustawę o rachunkowości. Stąd kapitałem mogłyby być nazwane tylko te środki, które znajdują swoje odzwierciedlenie w strukturze pasywów bilansu. Jednakże M. Dobija wskazuje, że podstaw teoretycznych rachunkowości nie mogą kształtować ani standardy, ani przepisy prawa bilansowego (Dobija 2002). Wynika stąd, że nie można warunkować definicji kapitału, nawet w rachunkowości, od umiejscowienia go w strukturze pasywów bilansu, którego wzór określono w przepisach prawa bilansowego.

W ujęciu rachunkowym także kapitał definiowany jest jako „kwota rezydualna pozostała po odjęciu wszystkich zobowiązań jednostki gospodarczej od wszystkich posiadanych przez nią aktywów” (Glynn, Perrin, Murphy 2003). Takie ujęcie kapitału wskazuje, że kapitałem jest jedynie kapitał własny przedsiębiorstwa. To podejście może być niewłaściwie interpretowane, gdyż cały kapitał firmy, zarówno własny jak i obcy, stanowi zobowiązanie przedsiębiorstwa wobec jego dawców tj. właścicieli i wierzycieli. Stąd po odjęciu od „kwoty rezydualnej” wszystkich zobowiązań jednostki pozostanie zero. W definicji tej nie uwzględnia się także istotnej cechy kapitału, jaką jest zdolność do generowania dochodów.

We współczesnej teorii rachunkowości istota kapitału postrzegana jest szerzej. M. Dobija opisuje istotę kapitału wychodząc od zasady dualizmu, według której te same środki ekonomiczne są traktowane dualnie: jako heterogeniczne aktywa i jako homogeniczny, abstrakcyjny kapitał (Dobija 2003). Konkretnie aktywa są równe, co do wartości homogenicznemu kapitałowi, który jest w nich ucieleśniony. M. Dobija pisze dalej, że jak duch ożywia, ciało tak kapitał czyni aktywa zdolnymi do generowania przyszłych wpływów i przez analogię z energią elektryczną wskazuje, że jak energia potrzebuje materialnego nośnika tak aktywa ucieleśniają kapitał. W dalszej części swego wywodu pisząc, że zysk oznacza

przyrost kapitału własnego, podkreśla ważną cechę kapitału, czyli generowanie dochodów. Według M. Dobija kapitał w ekonomii i rachunkowości jest odpowiednikiem energii w świecie fizycznym. Z termodynamicznego obrazu świata wynika, że każda koncentracja energii podlega oddziaływaniom przeciwstawiającym się utrzymaniu tej koncentracji. Natomiast istotną cechą procesów życia i wytwarzania jest dążenie do osiągnięcia i utrzymania koncentracji energii. Uwzględniając nowy obraz świata stworzony przez termodynamikę i entropię, należy w opisie kapitału wprowadzić wskaźnik negatywny, destrukcyjny. Zatem na kapitał początkowy działa entropijny wskaźnik powodujący wzrost nieporządku, czyli dekoncentrację kapitału. To oddziaływanie przejawia się kategorią ryzyka, która ma swoje źródło w entropii. Natomiast ryzyko wynagradzane jest premią. Stąd nawiązanie do wcześniejszych spostrzeżeń, że kapitał powinien przynosić dochód.

W dyskusji na temat istoty kapitału nie należy zapominać o stosunkowo młodych kategoriach kapitału takich jak kapitał społeczny, kapitał intelektualny, kapitał ludzki. Kapitał społeczny został zdefiniowany przez J. Colemana (Coleman 1988) jako relacje społeczne między jednostkami, mogącymi stać się ważnym zasobem dla danej wspólnoty. Jeżeli za wspólnotę uznamy przedsiębiorstwo, to kapitał ten będzie stanowić o potencjale jego rozwoju. Kapitał społeczny traktowany jest także jako spoiwo łączące inne rodzaje kapitału w przedsiębiorstwie i wpływające na większą efektywność wykorzystania tych zasobów (Iyer, Kitson, Toh 2005). Kapitał społeczny obejmuje m.in. strukturę relacji, zaufanie, normy zachowań oraz zasoby dostępne przez relacje indywidualne i międzyorganizacyjne wpływające na jakość zarządzania przedsiębiorstwem (Lizak 2009). Koncepcję kapitału społecznego w powiązaniu z rozwojem regionalnym poszerzył R. Putman, który odniósł kapitał społeczny do takich cech organizacji społeczeństwa jak zaufanie, normy społeczne, sieci stowarzyszeń, co winno sprzyjać rozwojowi gospodarczemu³ (Kostro 2006). Należy w tym miejscu podkreślić, że pojęciu kapitału społecznego towarzyszył rozgłos koncepcji kosztu społecznego, opracowanej przez R. Coase'a i spór o istotę „kapitału” z tym przymiotnikiem. Zasadność teorii kapitału społecznego można odnaleźć w pracach E. Ostona i teorii działań kolektywnych (Stankiewicz 2010). Odnosząc istotę kapitału społecznego do zasadniczej teorii kapitału można wskazać, że niewątpliwie może on pełnić funkcje wspomagające w przedsiębiorstwie i posiada pewne cechy kapitału. Jest zasobem stanowiącym o potencjale rozwojowym przedsiębiorstw, przez co może wpływać na wzrost jego wartości. Zasadniczym problemem jest jednak wartość tego kapitału, która wskazuje na jego mierzalność, a ona stanowi o istocie definicji kapitału, czyli jego finansowym charakterze. Wynikać to może także z faktu, iż kategoria kapitału społecznego odnosi się zasadniczo do aspektów zarządzania zasobami społecznymi, a w mniejszym stopniu do teorii finansów przedsiębiorstw.

³ Koncepcja ta spotkała się z wieloma krytycznymi uwagami.

Z kategorią kapitału społecznego związana jest definicja kapitału intelektualnego i kapitału ludzkiego. Kapitał intelektualny określany jest jako niewidzialny zasób przedsiębiorstwa, który tworzy widzialne efekty. Związany jest z wiedzą i doświadczeniem pracowników, relacjami z klientami, a także stosowanymi w organizacji technologiami i procedurami (Urbanek 2008). Koncepcja kapitału ludzkiego jest bliska finansom przedsiębiorstwa, gdyż kapitał rzeczowy, ten który ucieleśnia się w aktywach rzeczowych, nie jest wystarczający i wymaga odpowiednio wykwalifikowanej kadry. Stąd kapitał ludzki jawi się jako niezbędny czynnik rozwoju przedsiębiorstwa. Z teorii kapitału ludzkiego bezpośrednio wynikają godziwe wynagrodzenia i godziwe nierówności płacowe, a nierówności majątkowe mają swoje naturalne uwarunkowania społeczne i historyczne (Dobija 2007). Jednak wynagrodzenia te nie mogą być podstawą „wyceny wartości” kapitału ludzkiego. Stąd problem wartości tego kapitału powoduje, że jako kategoria finansów jest on rzadko opisywany, choć niewątpliwie przepływy pieniężne mogą zwiększać jego wartość. Kapitał ludzki definiowany jako zasób umiejętności, wiedzy, zdrowia i energii witalnej zawartej w każdym człowieku jest wartości trudną do zmierzenia, ale wartość ta zależy także od sposobów zarządzania finansami w przedsiębiorstwie.

3. Uchwycenie finansowej istoty podatku

Uchwycenie finansowej istoty podatku wymaga wskazania na jego prawne i ekonomiczne definiowanie. Choć zaś oba te ujęcia dotyczą finansów w przedsiębiorstwie, to w żadnej definicji nie wskazuje się na ciężar podatku dla przedsiębiorstwa (lub ogólniej podatnika). W literaturze z zakresu finansów przedsiębiorstw definicja podatku zazwyczaj zaczerpnięta jest z literatury z zakresu podstaw finansów, finansów publicznych lub prawa finansowego. Praktycznie brak jest definicji podatku w duchu finansów przedsiębiorstw.

W literaturze z zakresu finansów publicznych i prawa finansowego podatek definiowany jest jako pobranie dokonane w drodze przymusu przez władzę publiczną, którego zasadniczym celem jest pokrycie obciążeń publicznych i ich rozdzielanie według zdolności podatkowej obywateli (Gaudemet, Molinier 2000). Przedstawiona definicja, klasyczna dla obszaru finansów publicznych, ukazuje zasadnicze cechy podatku tj. przymusowość poboru, cel pobrania – zasilenie kas publicznych oraz miara pobrania, czyli zdolności podatkowe obywateli. Ta ostatnia cecha ukazuje cień finansów przedsiębiorstw, gdyż można by domniemywać, że ciężar podatku zostanie ustalony z uwzględnieniem zasady zdolności podatkowej przedsiębiorstwa. Jednak podatek jest świadczeniem przymusowym i nie ma charakteru umownego, jest ustalany jednostronnie i pobierany z wykorzystaniem przymusu. Nie ma więc możliwości bieżącej weryfikacji zdolności podatkowej przedsiębiorstwa. Postulat rozdzielania ciężaru podatkowego wg zdolności podatkowej obywateli, jak najbardziej słuszny dla istoty finansów

przedsiębiorstw, widoczny w doktrynie podatkowej, w praktyce finansów jednak mało przestrzegany, gdyż zasadniczym celem podatku jest pokrycie wydatków publicznych⁴.

Z tych też powodów w definicjach podatku ujętych w literaturze prawa podatkowego postulat zdolności podatkowej podatnika traktowany jest marginalnie. A. Gomułowicz pisze, że w sensie ekonomicznym podatek jest formą przejęcia na rzecz państwa lub związku publicznoprawnego, od podmiotów im podporządkowanych, części przychodu, dochodu lub majątku tych podmiotów (Gomułowicz, Małecki 2004). Wskazuje dalej, że forma, tryb i zakres przejęcia dochodów podatkowych nie mogą być arbitralne i muszą uwzględniać zdolność podatnika do poniesienia ciężaru podatkowego w taki sposób, aby nie niszczyć źródła opodatkowania. Państwo ustalające ciężary podatkowe zobowiązane jest przestrzegać zasad lojalności. Zasada ta oznacza, że obowiązek podatnika zgodnego z prawem płacenia podatków musi korespondować z obowiązkiem państwa nakładania takich ciężarów podatkowych, które w skali wydajności fiskalnej nie prowadzą do degradacji majątkowej podatnika. Elementy ukazujące w definicji zdolność podatkową przedsiębiorstwa nie są jednak uwypuklone w definicji prawnej podatku. Jest to definicja zawarta w ustawie ordynacji podatkowej z dnia 29 sierpnia 1997 r.⁵. Zgodnie z zapisami ustawy podatek to publicznoprawne, nieodpłatne, przymusowe oraz bezzwrotne świadczenie pieniężne na rzecz Skarbu Państwa, województwa, powiatu lub gminy, wynikające z ustawy podatkowej. W tej zasadniczej definicji podatku ustawodawca wskazał na cechy istotne tej daniny publicznej, ale nie ma w definicji korespondencji z kategorią zdolności podatkowej podatnika, czyli także przedsiębiorstwa. Stąd dla istoty podatku w finansach przedsiębiorstw jest to definicja podkreślająca poddańczy charakter przedsiębiorstw wobec organów władzy publicznej. Przedsiębiorstwo musi płacić podatki nie oczekując żadnego świadczenia zwrotnego.

Podatki są świadczeniem pieniężnym, więc każda zapłata podatku powoduje zmniejszenie zasobów, którymi przedsiębiorstwo dysponuje, czyli kapitału. To zmniejsza stan środków, pozostających w dyspozycji przedsiębiorstw, poprzez wpływ środków pieniężnych na zapłatę zobowiązań podatkowych.

Zawarta w ordynacji podatkowej definicja podatku jest definicją legalną świadczenia pieniężnego o podstawowym znaczeniu dla dochodowej części systemu finansów państwa, którego ponoszenie, zgodnie z zapisami konstytucji, stanowi powszechny obowiązek. W art. 217 Konstytucji podatek wymieniono jako jedyny konstytucyjny przykład daniny publicznej (Babiarz, Dauter, Gruszczyński, Hauser, Kabat, Niezgótka-Medek 2009). Zawarcie definicji w ordynacji

⁴ Pewne elementy zgodności postulatu rozdzielenia ciężaru podatkowego wg zdolności podatkowej można dostrzec w progresywnej skali podatkowej w podatku dochodowym od osób fizycznych.

⁵ Por. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. *ordynacja podatkowa*, t.j. Dz.U. z 2005 r. nr 8, poz. 60 ze zm., art. 6.

podatkowej wskazuje na wykorzystanie dorobku doktryny podatkowej, w której zwraca się uwagę na takie cechy podatku jak: przymusowy charakter, bezzwrotność, nieodpłatność, jednostronność ustalania, ogólny charakter, pieniężna forma i przewłaszczenie (Brzeziński 2001). Jednak nie ma w definicji dorobku doktryny podatkowej wskazującej na zasadę lojalności. Ukazano podatek jako ciężar i świadczenie pieniężne. Takie spojrzenie jest najbliższe praktyce także w zakresie finansów przedsiębiorstw, gdyż w takich kategoriach odbierany jest podatek przez przedsiębiorców i osoby zarządzające.

Zdefiniowanie podatku w ustawie ordynacji podatkowej skutkuje tym, że także w literaturze dominuje duch definicji prawnej. Podatek definiowany jest jako nieodpłatne, przymusowe, bezzwrotne i pieniężne świadczenie o charakterze ogólnym, które jest nakładane jednostronnie przez związek publicznoprawny, którym jest przede wszystkim państwo (Głuchowski, Patyk 2009).

Oprócz definicji zasadniczej podatku w literaturze przedmiotu wskazuje się na cele, które podatek powinien realizować. W określeniu celów podatku można doszukiwać się elementów istoty finansów przedsiębiorstw poprzez stwierdzenie siły oddziaływania podatku na finanse przedsiębiorstwa.

Z przedstawionych definicji wynika, że podstawowym celem podatku jest cel fiskalny, czyli zapewnienie dochodów budżetom związków publicznoprawnych. W korespondencji z tym celem podatek nie powinien mieć żadnego wpływu na gospodarkę, nie powinien sprawować funkcji gospodarczych i społecznych (Gaudemet, Molinier 2000). Cel ten wynika z zasady powszechności opodatkowania zawartej w definicji zasadniczej podatku. Jeżeli podatek ma stanowić ciężar powszechny, to powinien być neutralny wobec procesów gospodarczych, gdyż powszechnie wszystkie podmioty są zobowiązane z mocy prawa do ponoszenia ciężarów podatkowych. Jednak w konstrukcji systemów podatkowych, obok zasady powszechności istotne znaczenie ma zasada sprawiedliwości opodatkowania, której realizacja sprowadza się do pytania, czy powszechnie i po równo znaczy sprawiedliwie. Opodatkowanie powszechne nie uwzględnia też zasady zdolności podatkowej podatnika i przedsiębiorstwa. Sprawiedliwość opodatkowania – chociaż jest często postulowaną zasadą konstrukcji podatków – jest równocześnie kategorią trudną do precyzyjnego określenia, a także trudną do powszechnego zaakceptowania z chwilą nadania jej konkretnej formy. Za sprawiedliwe można uznawać zarówno proporcjonalne opodatkowanie dochodów, jak i progresywne.

Zarzut niesprawiedliwości opodatkowania wydatków (w formie opodatkowanie zakupów i usług wg jednolitych czy mało zróżnicowanych stawek) jest podnoszony przez zwolenników progresywnego opodatkowania dochodów przede wszystkim z tego względu, że opodatkowanie wydatków w tej formie ma charakter opodatkowania proporcjonalnego, a więc nie uwzględnia różnic krańcowej użyteczności dochodów ubogich i zamożnych podatników. Ponadto może mieć nawet charakter regresywny, jeżeli podatki zapłacone w cenach zakupio-

nych towarów relacjonować do dochodów, a nie do wydatków. Ponieważ oszczędzanie możliwe jest dopiero po zaspokojeniu podstawowych potrzeb konsumpcyjnych, to wymaga osiągnięcia pewnego średniego poziomu dochodowego. Rodziny uboższe zwykle tego standardu nie osiągają, nie tylko nie oszczędzają, ale też trudno „wiązać koniec z końcem”. Wynika stąd, że zasada sprawiedliwości opodatkowania ma silne zabarwienie emocjonalne (Famulska 1996).

A. Smith pisał, że kiedy „człowiek ma zasoby dostateczne, by się z nich utrzymać przez całe miesiące lub lata, wtedy usiłuje uzyskać z większej ich części jakiś dochód zatrzymując sobie do bezpośredniej konsumpcji tylko tyle, aby wystarczyło mu na utrzymanie, dopóki ten nie zacznie napływać” (Smith 2007). Ta wartość środków, która pozostanie mu po zapewnieniu środków na bieżącą konsumpcję stanie się jego kapitałem, z którego będzie otrzymywał dochód. Ukazuje się tu związek zasady sprawiedliwości opodatkowania z kapitałem.

4. Kapitał i podatek jako kategorie finansowe

Z zaprezentowanych definicji wynika, że kapitał utożsamiany jest zarówno z zasobem mającym określoną wartość jak i z koniecznością generowania dochodu, natomiast podatek jako ciężar i świadczenie pieniężne, któremu w prawie nadano szczególną rangę. Z procesem generowania dochodu i wartościowym aspektem kapitału związana jest jego istota finansowa, a z procesem wpływu na wielkość tego dochodu finansowa istota podatku. Istotę tę należy odnieść do metodologicznej koncepcji trójelementowej systematyki podstawowych pojęć z zakresu finansów L. Swatlera, którą tworzą:

- a) zjawiska finansowe jako elementarna konstrukcja pojęciowa nauki finansów;
- b) kategorie finansowe jako uogólnienia istotnych cech powtarzalnych zjawisk finansowych i zarazem fundamentalne pojęcia nauki finansów;
- c) instrumenty finansowe reprezentujące konkretne formy występowania kategorii finansowych w praktyce i służące do prawnej regulacji zjawisk finansowych (Swatler 1985).

Przedmiotem finansów przedsiębiorstw są zjawiska finansowe, czyli elementarne przepływy środków pieniężnych. Te przepływy wpływają do przedsiębiorstwa, wypływają i krążą w nim; a w rezultacie stanowią pojęcie fundamentalne, kategorie finansową, jego kapitał ucieleśniający się w aktywach. Można stwierdzić, że niezależnie od formy tych środków pieniężnych, ich zgrupowanie, czyli uchwycenie w nich cech powtarzalnych, stanowić będzie kapitał firmy, a ten jest już kategorią finansową. Podatek w przedsiębiorstwie zmniejsza wielkość zasobów będących wynikiem przepływu kapitału, stanowi wpływ środków pieniężnych, obowiązkowy, zagrożony sankcjami ciężar. Kapitał jako kategoria finansowa jest wynikiem pojedynczych zjawisk finansowych, przepływów pieniężnych, uogólnia stosunki między właścicielami oraz wierzycielami a przedsię-

biorstwem, zawiązywane w procesie tworzenia i funkcjonowania firmy. Podatek uogólnia stosunki między państwem a przedsiębiorstwem, wpływa na potencjał finansowy firmy. Wymusza na przedsiębiorstwie dostosowanie do konkretnego podatku, a nie do potrzeb państwa, gdyż to podatek rodzi określone skutki finansowe.

Kapitał i podatki w przedsiębiorstwie są swoistymi kategoriami finansowymi, co wynika z różnorodności form kapitału oraz różnych tytułów podatkowych. Kapitał nie jest także odrębną i samodzielną kategorią finansową, gdyż o jego wielkości finansowej stanowią normy prawa. Podatek natomiast nie jest i nie może być jedynie kategorią z zakresu finansów publicznych i prawa finansowego. Istota tych kategorii finansowych przejawia się w stymulacji wielkości przepływów środków finansujących działalność przedsiębiorstwa.

Zaprezentowane treści z zakresu definiowania kapitału i określenia jego zasadniczych cech pozwalają rozróżnić zasadniczo kapitał w sensie rachunkowym i finansowym. Rozróżnianie tych pojęć wynika przede wszystkim z innego rozumienia jego podstawowych funkcji. Kapitał w ujęciu rachunkowym nawiązuje do jego tradycyjnej definicji i dotyczy elementów pasywów w bilansie przedsiębiorstwa. Wyraża wartość ewidencyjną nie będącą strumieniem; jego efektem są aktywa generujące w przedsiębiorstwie nadwyżkę finansową będącą strumieniem. Kapitał w aspekcie finansowym natomiast dotyczy faktycznie *pożyczki* udzielonej przez właścicieli i wierzycieli firmie, jest związany z jego ucieleśnieniem w aktywach i zapłatą w formie dywidend, zysku kapitałowego lub zwrotem wraz z oprocentowaniem. Jest on strumieniem, wpływającym do przedsiębiorstwa, krążącym w nim, wypływającym i którego wartość powinna wzrastać. Oznacza on systematyczny przepływ kapitału z aktywów. Przedsiębiorstwo zaangażowało kapitał w składniki majątkowe, a następnie, na skutek zysku i amortyzacji, odzyskuje go ratalnie, a odzyskiwanie to ma charakter strumienia finansowego.

Także podatek jako kategoria finansowa ma swoje oblicze rachunkowe w istocie finansów przedsiębiorstw. Wynika ono głównie z zasad prezentacji podatku w sprawozdaniach finansowych. Nauka o rachunkowości nie definiuje pojęcia podatku; uznaje go za specyficzny koszt obciążający przedsiębiorstwo i dlatego wskazuje na konieczność ujęcia w sprawozdaniach finansowych zgodnie z zasadami rachunkowości. W literaturze z zakresu teorii rachunkowości uwypukla się istotę podatku dochodowego, zakładając neutralność podatku od towarów i usług oraz całkowicie kosztowy charakter podatków lokalnych i innych zobowiązań publiczno-prawnych. Odmienne regulacje w zakresie prawa bilansowego i podatkowego powodują, że uwzględnienie w sprawozdaniu finansowym jedynie skutków ujęcia z tytułu podatku dochodowego, zgodnie z przepisami podatkowymi, doprowadziłoby do pominięcia istotnych zasobów kontrolowanych przez jednostkę i jej zobowiązań (Sprawozdanie 2009). Wynika stąd, że teoria rachunkowości nie definiuje podatku jako ciężaru i płatności, ale dostrzega obojętny charakter zobowiązania podatkowego nie tylko w bieżącej działalno-

ści firmy, ale także jako zobowiązanie przyszłe. Konsekwencją tego jest ujęcie w bilansie nie tylko kwoty podatku, do którego zapłaty zobowiązane jest przedsiębiorstwo, ale także podatku odroczonego. Zgodnie z teorią rachunkowości powstaje zjawisko alokacji podatku w czasie. Skutkiem tego obciążenie wyniku finansowego z tytułu podatku w dowolnym okresie niekoniecznie równa się podatkowi płaconym za ten okres. Jednak takie rozwiązanie może wprowadzać w błąd, gdyż wielkość, jaką zapisano w pozycji obciążenia podatkowe nie stanowi efektywnego wpływu środków pieniężnych z tytułu zapłaty podatku przez przedsiębiorstwo. Nauka o rachunkowości uzasadnia takie ujęcie podatku zasadą współmierności, która nakazuje ujmowanie kosztów na podstawie ich związku przyczynowo-skutkowego z wykazanymi w sprawozdaniu przychodami, oraz zasadą memoriału stosowaną do liczenia przychodów i kosztów w przedsiębiorstwie (Hendriksen, van Breda 2002). Z punktu widzenia istoty finansów przedsiębiorstw jest to rozwiązanie, które może zniekształcać obraz finansów firmy, gdyż przedstawione w sprawozdaniu zobowiązania podatkowe nie są równe zapłaconemu podatkowi. Podatek w rozumieniu teorii rachunkowości jest kategorią jedynie memoriałową, oderwaną od istoty kategorii finansowej.

Za koncepcją poszukiwania finansowej istoty kapitału (jako kategorii finansowej) w ruchu okrężnym wartości aktywów w przedsiębiorstwie przemawiają dwie przesłanki. Pierwsza, natury ogólnej, wynika z konieczności interpretowania wszelkich odmian zjawisk finansowych jako zjawisk ruchu pieniądza. Mimo, że przedmiotem finansów nie są wyłącznie zjawiska ruchu pieniądza⁶, to jednak rozpatrywanie zjawisk finansowych bez tej elementarnej cechy jest niemożliwe. Dlatego też rachunkowe ujęcie podatku nie może być uwzględniane w jego istocie finansowej, choć ze względów poznawczych ma bardzo duże znaczenie. Nie jest jednak przepływem pieniądza, nie obrazuje jego ruchu. Wyodrębnienie drugiej przesłanki wymaga przede wszystkim zdefiniowania ruchu okrężnego aktywów w przedsiębiorstwie. Jest to zjawisko przemiany ich form wartości, które w pojedynczym, zamkniętym cyklu mają swój początek w formie pieniężnej i ponownie w takiej samej formie pieniężnej znajdują swój koniec. W metamorfozie form wartości dostrzec należy wspólną cechę z wcześniej opisywanymi właściwościami kapitału i podatków. Przekształcenie w relacji pieniądza-inwestycje (P-I) jest, bowiem niczym innym niż uogólnieniem zjawiska zamiany kapitału w postaci strumienia środków pieniężnych w rzeczowy składnik majątku przedsiębiorstwa. Przekształceniom tym towarzyszą obciążenia podatkowe, gdyż każdy obrót opodatkowany jest podatkiem od towarów i usług, a wartość środków, które ucieleśniają się w aktywach zależna jest od obciążenia podatkiem dochodowym i od kosztów podatków lokalnych.

⁶ L. Swatler dokonując przeglądu różnych stanowisk i argumentów, stwierdza, że rozpatrywanie zjawisk finansowych jako ruchu pieniądza jest interpretacją tradycyjną i nadmiernie zawężającą przedmiot finansów (Swatler 1985)

Realne właściwości generowania środków pieniężnych przez kapitał są zależne od finansowych rozwiązań systemowych, w których określono wielkość kapitałów (np. minimalne wartości kapitału zakładowego w spółkach akcyjnych, z ograniczoną odpowiedzialnością), zasady tworzenia i wykorzystywania kapitałów zapasowych (rezerwowych), zasady tworzenia i podziału zysku, dokonywania odpisów amortyzacyjnych i norm prawa podatkowego. W tym znaczeniu kapitał jest określoną systemowo wielkością zasobów, których zadaniem jest wypracowywanie dochodów jego właścicielom. Takie określenie kapitału jest niczym innym niż zdefiniowaniem pojęcia *kapitał systemowy*, z zastrzeżeniem wynikającym z różnicy w definicji pojęć dochód księgowy i dochód podatkowy. Dochód księgowy jest ustalany na podstawie norm prawnych obowiązujących w rachunkowości - głównie na podstawie ustawy o rachunkowości - i może znacząco różnić się od dochodu ustalanego przez przedsiębiorstwo dla celów podatkowych. Może to powodować różnice w rzeczywistych możliwościach generowania zysku przez kapitał zainwestowany w firmie.

Problem związków zachodzących między kapitałem a wielkością dochodu, będącego podstawą opodatkowania podatkiem dochodowym, analizowany przez pryzmat przemieszczania się środków pieniężnych, można rozpatrywać na dwóch płaszczyznach.

Pierwsza wynika z operowania pojęciami kapitału w kontekście dwóch wielkości: nadwyżki finansowej (podatkowej i księgowej) przy określaniu wielkości strumienia zwrotnego w postaci środków wypracowanych i uwolnionego z rzeczowych składników majątku trwałego. Analizowanie zysku księgowego w świetle cech właściwych dla realnego zasobu pieniężnego jest podejściem bardzo wąskim, gdyż nie bierze się pod uwagę zasobów uzyskiwanych przez podmiot gospodarczy z oszczędności na kosztach podatku dochodowego, np. na skutek amortyzacyjnej tarczy podatkowej. Odpisy amortyzacyjne tworzące strumień finansowy zasilający kapitał amortyzacyjny mogą tu także czynnie zasilać kapitały przedsiębiorstwa. Warunkiem, który musi być spełniony, jest odpowiednia regulacja systemowa, która określa wysokość odpisów amortyzacyjnych i tym samym warunkuje wielkość oszczędności podatkowych. Nieoddzielenie tych dwóch typów kapitału, choć zgodne z istotą kategorii kapitału, jest sprzeczne z praktyką gospodarczą.

Podjęcie rozważań na drugiej płaszczyźnie wymaga uogólniającego spojrzenia na koszty uzyskania przychodu ponoszone przez podmiot gospodarujący. Nie ulega wątpliwości, że w wyniku swej działalności przedsiębiorstwo ponosi różnego rodzaju koszty finansując je z posiadanego kapitału. Ważne jest jednak, by koszty te były usankcjonowane przez system finansowy, głównie zaś podatkowy. To dopiero warunkuje powstanie efektu podatkowego w postaci oszczędności lub strat na płatnościach podatkowych.

Koszty w sensie podatkowym są określone poprzez system, którego cechą charakterystyczną jest fiskalność, co oznacza, że jest on tworzony przede wszystkim

kim dla celów podatkowych. Dla celów tych koszt nabycia lub wytworzenia składnika majątku, w którym ucieleśniony jest kapitał powinien być usankcjonowany przez normy prawa finansowego kształtujące tenże system.

Istota i cechy kapitału są niezmiennie w każdym systemie zarządzania gospodarką. Zmianie ulegają uregulowania prawno - finansowe, które mogą stanowić o jego sile i wielkości oraz znaczeniu dla przedsiębiorstw. Jako kategoria finansowa kapitał uogólnia zatem stosunki między państwem a przedsiębiorstwem zawiązywane w procesie tworzenia finansowych norm systemowych. Systemowa istota kapitału przejawia się więc w stymulacji wielkości przepływów środków pieniężnych.

Kapitał jest specyficzną kategorią finansową, wynikającą z charakterystyki zjawisk finansowych. Jego specyfika polega przede wszystkim na tym, że jest zasobem, ale nie stanowi majątku tylko jest w nim ucieleśniany. Jego wartość generuje dochód, a od jego akumulacji, jak twierdził A. Smith, należy bogactwo narodów i rozwój gospodarczy (Landreth, Colander 2005). Kapitał wiąże się więc z bogactwem jego właścicieli i całego narodu. Jest związany z pracą majątku, a jego wartość ulega ciągłym zmianom. Stąd też swoistość kapitału jako kategorii finansowej. Podatek natomiast jest kategorią działającą destrukcyjnie na wartość kapitału. Określony przez finansowe rozwiązania systemowe, bezpośrednio wpływa na przyjęcie bądź odrzucenie projektu inwestycyjnego, rozwój firmy i jej byt. Wynika stąd waga finansowych rozwiązań systemowych w stymulowaniu wielkości inwestycji i w przedsiębiorstwie.

Warto w tym miejscu ponownie przytoczyć poglądy A. Smitha zawarte w pracy *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, w której wskazuje na zależność między bogactwem jednostki i narodu a polityką podatkową państwa (Smith 2007)⁷. A. Smith zwraca uwagę na wielorakie rozbieżności między interesami jednostki i państwa oraz na poszukiwanie kompromisu na drodze polityki podatkowej. Konkludując oczywiste poglądy A. Smitha, należy stwierdzić, że poziom kapitału w przedsiębiorstwie, warunkujący jego bogactwo jako jednostki, jest związany z polityką podatkową państwa i zarazem z nią sprzeczny. Przedsiębiorstwo gospodarując swym majątkiem dokonuje kalkulacji, której celem jest wzrost jego wartości. W działaniach tych ważna jest pewna stabilność podatkowa⁸, jako że państwo musi przejawiać troskę o przyszłość majątku podmiotu gospodarczego i w ostateczności samego przedsiębiorstwa, czyli jak pisał R. L. Ackoff, mądrość⁹. Pomiedzy przedsiębiorstwem a polityką podatkową państwa dochodzi do rozbieżności interesów. Państwo tworząc system podatkowy powinno mieć świadomość, że pod naciskiem fiskalnym maleją siły gospodarcze podatników. Po przekroczeniu granicy, zwanej w literaturze granicą zdolności

⁷ Badania wpływu polityki podatkowej na tempo rozwoju gospodarczego są przedmiotem licznych opracowań. Por. także K. Marsden 1983; A. Rabushka 1987.

⁸ Na problem ten zwracał szczególną uwagę już R. Rybarski, 1935, s. 207.

⁹ R. L. Ackoff pisał, że mądrość to troska o przyszłość. Por. R. L. Ackoff, 1969, s. 36.

podatkowej (Dalton 1948)¹⁰, podatki wywierają szkodliwy wpływ na przedsiębiorstwo, wysuszając źródło, z którego żyje państwo.

Rozważania o wpływie systemu podatkowego i ściśle z nim związanej polityki finansowej państwa na możliwości akumulacji kapitału i jego ucieleśniania w aktywach nie wyczerpują problematyki jej uwarunkowań. Bardzo niestabilny system podatkowy w sposób nietrwały wyznacza systemową drogę właściwego zarządzania finansami przez przedsiębiorstwo. Tymczasem w zbiorze jej licznych i złożonych wyznaczników są elementy, które pomimo zmiennego charakteru systemowego, trwale są związane z finansami firmy tworząc jej strukturę.

Zakończenie

Podjęcie problematyki kapitału wymagało na wstępie opisu i usystematyzowania podstawowych terminów z zakresu definicji i cech istotnych kapitału, a także zarysowanie znaczenia kapitału dla przedsiębiorstwa, jego właścicieli i wierzycieli. Systematyzowanie - odczytane jako postulat „porządkowania” - w odniesieniu do pojęcia kapitału miało istotne znaczenie ze względu na niejednolite jego definiowanie. Klucz do terminologicznego ujednoczenia przedmiotu rozważań tkwił w rozwiązaniu problemu relacji zachodzącej między kategorią finansową i rachunkową jaką jest kapitał, a procesami ekonomicznymi opisywanymi za pomocą takich pojęć jak wartość, zysk, nadwyżka finansowa. Wniosek płynący z zestawienia tych pojęć może być tylko jeden: kapitał w sensie finansowym jest następstwem przepływu środków finansowych do przedsiębiorstwa od właścicieli i wierzycieli, ucieleśnia się i przyjmuje wartość w aktywach przedsiębiorstwach, pracuje w nich i w wyniku tego zwiększa swą wartość w postaci wypracowanej nadwyżki finansowej (zysku netto i kapitału amortyzacyjnego). Kapitał nie może być statycznym zasobem, gdyż musi pracować w przedsiębiorstwie by przynosić dochody i zyski. Natomiast podatek jako kategoria finansowa nie został zdefiniowany w literaturze finansów przedsiębiorstw. Poszukiwanie jego istoty w duchu finansów pozwala stwierdzić, że podatek jest ciężarem i płatnością pieniężną, bezpośrednio wpływa na wielkość środków będących w dyspozycji przedsiębiorstwa, środków alokowanych w aktywach, potencjał finansowy i jest strumieniem pieniężnym. Spełnia więc cechy właściwe kategoriom finansowym. Jego przymusowy i sankcyjny charakter powoduje, że siła przepływów podatkowych może stanowić o bycie i rozwoju firmy.

Nie ulega wątpliwości, że poszukiwanie istoty kapitału i podatków w nauce finansów przedsiębiorstw jest odnajdywaniem roli państwa w gospodarce

¹⁰ H. Dalton wskazywał, że „zdolność podatkową mierzy się biorąc pod uwagę ofiarę, którą ponosi podatnik płacąc podatki, a następnie projektuje się plan rozłożenia ciężaru podatkowego, oparty na jednej z trzech zasad: zasadzie ofiary równej, zasadzie ofiary proporcjonalnej i zasadzie ofiary minimalnej”.

i w kształtowaniu procesów finansowych w przedsiębiorstwach. Państwo poprzez system podatkowy jest obecne z życiu każdego przedsiębiorstwa.

Porządek społeczny w gospodarce kształtowany jest zarówno przez procesy spontaniczne, jak i działania legislacyjne. Rynek i państwo przenikają się w procesach finansów przedsiębiorstw. W rzeczywistości nie ma wolnego rynku, a tylko są rynki mniej lub bardziej regulowane (Godłów-Legiędź 2010). Rynek funkcjonuje w ramach tworzonego przez państwo prawa, które ma rzeczywistą moc oddziaływania na wszelkie procesy finansowe, a szczególnie kapitałowe. Teoria finansowa kapitału i podatku w istocie finansów przedsiębiorstw niewątpliwie wyjaśnia zasadniczą prawdę o tych kategoriach, tzn. że kapitał jest strumieniem przepływającym przez przedsiębiorstwo, wpływającym do niego i wypływającym z niego, że ucieleśnia się w aktywach przedsiębiorstwa, a podatki kształtują jego wielkość.

Bibliografia

- Ackoff R. L., *Decyzje optymalne w badaniach stosowanych*. PWN, Warszawa 1969.
- Babiarz S., Dauter B., Gruszczyński B., Hauser R., Kabat A., Niezgótka-Medek M.: *Ordynacja Podatkowa*. Komentarz. Wyd 5, LexisNexis, Warszawa 2009.
- Blaug M.: *Metodologia ekonomii*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Brzeziński B., *Uwagi o znaczeniu definicji w prawie podatkowym*, [w:] *Księga Jubileuszowa prof. Marka Mazurkiewicza. Studia z dziedziny prawa finansowego, prawa konstytucyjnego i ochrony środowiska*, red. Mastalski R., Wrocław 2001.
- Coleman J.S., *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „The American Journal of sociology” 1988, Vol. 94.
- Dalton H., *Zasady skarbowości*, Wydawnictwo K. Rutski, Łódź 1948.
- Dobija M., *Dobro ukryte w wolnorynkowej gospodarce towarowo-pieniężnej*, [w:] *Oblicza dobra, sympozja 2*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2007.
- Dobija M., *Ewolucja koncepcji rachunkowości, kapitału i pieniądza*, w: *Historia, współczesność i perspektywy rachunkowości w Polsce*, red. Sojak S.. Wydawnictwo Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Toruń 2003.
- Dobija M., *Rachunkowość zarządcza i controlling*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Encyklopedia biznesu*, red. Pomykało W., Fundacja Innowacja, Warszawa 1995.
- Famulska T., *Sprawiedliwość podatkowa*, Przegląd podatkowy 1996, nr 5.
- Fisher I.: *The Nature of Capital and Income*, Macmillan, New York 1906.
- Frydman R., Goldberg M.D.: *Imperfect Knowledge Economics: Exchange Rates and Risk*, Princeton University Press, 2007.

- Gaudemet P.M., Molinier J., *Finanse publiczne*, PWE, Warszawa 2000.
- Glynn J.J., Perrin J., Murphy M.P., *Rachunkowość dla menedżerów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Głuchowski J., Patyk J., *Zarys polskiego prawa podatkowego*, LexisNexis, Warszawa 2009.
- Godłów-Legiędź J., *Współczesna ekonomia. Ku nowemu paradygmatowi*, C.H.Beck, Warszawa 2010.
- Gomułowicz A., Małecki J., *Podatki i prawo podatkowe*. LexisNexis, Warszawa 2004.
- Hollis M., Nell E.J., *Rational Economic Man. A Philosophical Critique of Neo-Classical Economics*, Cambridge 1975.
- Hendriksen E.A., van Breda M.F., *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Iyer S., Kitson M., Toh B., *Social Capital, Economic Growth and Regional Development*, „Regional Studies” 2005, Vol. 39, No. 8.
- Kostro K., *Aktualny stan badań nad kapitałem społecznym w Polsce*, w: *Studia Ekonomiczne 1-2 (XLVIII-XLIX)*, Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Warszawa 2006.
- Landreth H., Colander D.C.: *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Leśkiewicz I., Leśkiewicz Z., *Zarys metodologii ekonomii*. Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999,
- Lizak D., *Zasobowy charakter kapitału społecznego organizacji*, „Przegląd Organizacji” 2009, nr 2.
- Marsden K., *Links Between Taxes and Economics Growth; Same Empirical Evidence*. Washington 1983.
- Mączyńska E., *Bankructwa przedsiębiorstw jako niedostosowanie do przyszłości (Analiza w kontekście funkcjonowania sądów gospodarczych)*, [w:] *Finanse 2009 – Teoria I praktyka*, red. Bielawska A., Dorozik L., Iwin-Garzyńska J.. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2009, nr 549.
- Orłowski T., *Nowy leksykon ekonomiczny*, Oficyna Wydawnicza Graf-Punkt, Warszawa 1998.
- Penc J., *Leksykon Biznesu*. Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1997.
- Rybarski R., *Nauka o skarbowości*. Warszawa 1935.
- Rabushka A., *Tax Policy and Economic Growth in Advanced Developing Nations U.S.* Agency for International Development 1987.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Stankiewicz W., *Instytucjonalizm o zarządzaniu: Nobliści z ekonomii w roku 2009*, „Ekonomista” 2010, nr 4.

- Sprawozdanie finansowe według polskich i międzynarodowych standardów rachunkowości*, red. Świdarska G.K., Więclawa W., Difin, Warszawa 2009.
- Swatler L., *Zjawiska, kategorie i instrumenty finansowe a nauka finansów (próba systematyki.*, w: *Prace z zakresu finansów*, ZN AE w Krakowie, Kraków 1985.
- Urbanek G., *Wycena aktywów niematerialnych przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa 2008.

Słowa kluczowe: kapitał, podatki, finanse przedsiębiorstw

Capital, taxes and the essence of corporate finance

Summary

In the firm there are two things that are certain: capital and taxes. As the consequence of this fact the Author of the article attempts to define the capital and the tax in the aspect of the essence of corporate finance indicating the relationship between these categories. There was proved that these definitions differ from definitions that are generally accepted in literature. The analysis was conducted on the basis of theory of economy, theory of finance and changes of these theories. Without capital there is no company and without the taxes the theory of capital is quixotic.

Key words: capital, taxes, corporate finance